

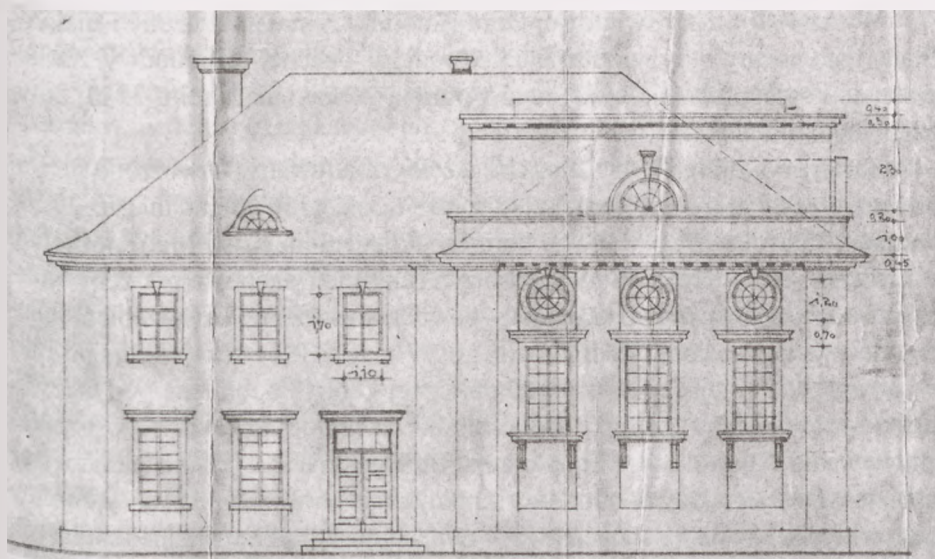
**Ks. Stanisław Kotowski**

## **Dom Polski z okazji poświęcenia – 24 maja 2012 roku**

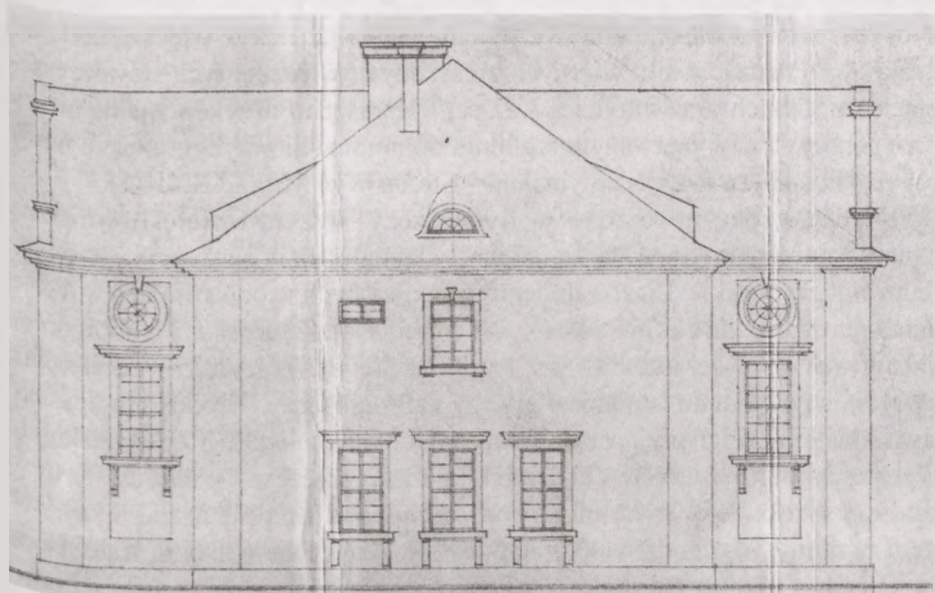
Historia tego domu, choć krótka, jest niezmiernie ciekawa i bogata w treść dziejących się tutaj wydarzeń. W 1926 roku proboszcz bydgoskiej fary, ks. Tadeusz Skarbek-Malczewski, uznał za konieczne wybudowanie domu parafialnego, który służyłby pomocą dla duszpasterstwa i obronie polskośći. Dzięki życzliwości ówczesnego Prezydenta Miasta Bydgoszczy, Bernarda Śliwińskiego, oraz magistratu, kupił za 6000 złotych działkę znajdującą się w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła farnego, przy zbiegu ulic Wodnej i Grodzkiej. Koszty budowy zostały sfinansowane dzięki dużej ofiarności wiernych, niezwykłej życzliwości prezydenta oraz magistratu. Pomogły także władze państwowe, przekazując za darmo drewno potrzebne do budowy. Stowarzyszenie Matek Chrześcijańskich przekazało na wykup gruntu 1000 złotych. Pieniądze na budowę domu pochodziły w znacznej większości z ofiar wiernych, ale także z dotacji. Zachowane dokumenty zaświadcniają o wielkiej pomocy prezydenta Śliwińskiego, który wielkim szacunkiem otaczał najstarszy zabytek miasta – kościół farny, fundując m.in. główny ołtarz Matki Bożej Pięknęj Miłości, zachowany do dziś. W 1927 roku wybudowano według projektu inż. Stanisława Cybichowskiego Dom Polski, nazywany także Domem Ludowym lub Domem Katolickim. Prace budowlane prowadził Julian Jarocki. Na parterze zostały usytuowane: duża sala mieszcząca 240 krzesel, czytelnia, a także szatnia i toalety. Na piętrze oprócz mieszkania zarządcy mieściła się druga sala z 60 krzesłami. Aktu poświęcenia tego domu dokonał ks. Tadeusz Malczewski 11 marca 1928 roku w obecności ówczesnych władz miasta i licznych gości.

W ukazującym się wówczas w naszym mieście w nakładzie 38 tys. egzemplarzy „Dzienniku Bydgoskim” została zamieszczona dokładna relacja

z poświęcenia Domu Katolickiego. Oto jej fragmenty: „Poświęcenie tego domu odbyło się wczoraj, tj. 11 marca, bardzo uroczyście. Świątlica wypełniła się licznymi delegacjami miejscowych stowarzyszeń polskokatolickich, duchowieństwem i przedstawicielami władz. Towarzystwo Śpiewu pod wezwaniem św. Wojciecha pod batutą p. Mulorza zajęło miejsce na estradzie. Odśpiewane przez chór trzy utwory: Gaude Mater Polonia, Hymn do zgody i Cichy domku – Moniuszki – nagrodzono burzą oklasków. Aktu poświęcenia domu dokonał Ks. Prałat Malczewski osobiście. Wygłoszona przez Ks. Prałata mowa objaśniła zebrany, jakiego dzieła zbożnego tu dokonano. [...] Czy ten dom jest potrzebny? – na ten temat można by wiele powiedzieć. Przeżywamy okres nawały czerwonej. Od socjalizmu do bolszewizmu niedaleko. Jednak jeszcze nie wszystko stracone, jeszcze można uzdrowić społeczeństwo. – Tu Ks. Prałat Malczewski opowiedział zdarzenie ze starożytnej Grecji. Kiedy Senatorowie biadali nad upadkiem Grecji i pytali, co czynić, jeden z Senatorów, najstarszy wiekiem – milczał. Zapytany o radę – rzucił zgniłe jabłko na podłogę... Jabłko się rozprysło. «Patrzenie – powiada, to my, ale zobaczcie – w środku są jeszcze zdrowe ziarenka, to nasza młodzież, to nasza nadzieja...». I my musimy pamiętać o dorastającym pokoleniu. Młodzież katolicka płci obojga, zrzeszona pod patronatem duchowieństwa, musi wyrósć w zdrowej atmosferze. Nie wolno jej się zbierać w knajpach, gdzie są dansingi i gdzie narażona jest na używanie, a często nadużywanie alkoholu... Również brać robotniczą strzec musimy przed socjalizmem i komunizmem gnieźdzącym się w różnych spelunkach. Ludzi inteligentnych i światłych zapraszamy do współpracy. Matki chrześcijańskie i kobiety pracujące, tak samo znajdują w domu katolickim swoje ognisko. Dom ten przeznaczony jest dla wszystkich stowarzyszeń i ludzi szerzących sprawiedliwość społeczną, miłujących Boga i Ojczyznę”. Szczególne podziękowanie złożył ksiądz prałat prezydentowi, magistratowi i Radzie Miejskiej. Oddając dom na własność parafii farnej, wyraził ks. Malczewski jeszcze raz życzenie, aby Dom Katolicki stał się szkołą cnót Bożych i obywatelskich. „Następni mówcy: Prezydent Miasta, prezes Rady Miejskiej i najstarszy członek rady parafialnej, p. Jan Cywiński, chwalili inicjatywę i wytrwałność Ks. Prałata Malczewskiego, który w siedmiu latach dawniejszą protestancką Bydgoszcz zamienił w twierdzę katolicyzmu, odnawiając farę, przywracając klaryski chwale Bożej, stawiając wszędzie krzyże itd. Chociaż nieprzyjacieli wtargnęli dziś do naszych okopów, odeprzemy go – z silną wiarą podkreślił wódz robotników katolickich, p. Cywiński”. Pod koniec uroczystości ks. Filipiak odczytał treść telegramów wysłanych do ks. kardynała Hlonda i ks. biskupa Laubitza. Teraz już wiemy, jakie troski były powodem tej odważnej decyzji prałata Malczewskiego o budowie tego domu.



Ryc. 1. Dom Polski – front  
(APB, Akta budowlane miasta Bydgoszczy, sygn. 1895)



Ryc. 2. Dom Polski – fasada boczna  
(APB, Akta budowlane miasta Bydgoszczy, sygn. 1895)

W czasie II wojny światowej Dom Katolicki został zniszczony i spalony. Ślady tego pożaru były widoczne także podczas obecnej przebudowy. Zachowała się korespondencja z niemiecką policją budowlaną z roku 1940, dotyczyła ona zniszczeń tego obiektu.

Zaraz po wojnie Dom Katolicki został odbudowany. Otworzono go ponownie w 1947 roku. Służył nie tylko parafii farniej, ale i całemu miastu. 18 listopada 1950 roku erygowano tu kaplicę. Poleceniem Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie Dom Katolicki miał obsłużyć religijne i duchowe potrzeby wiernych i duchowieństwa w Bydgoszczy, co wiązało się z przystosowaniem gmachu do wymogów domu rekolekcyjnego. W marcu 1961 roku ksiądz prymas erygował tu w miejsce kaplicy półpublicznej kaplicę publiczną pod wezwaniem św. Wojciecha Biskupa i Męczennika, łącznie z prawem stałego przechowywania Najświętszego Sakramentu. Od tego dnia służyła ona jako miejsce nabożeństw skupiających młodzież i inteligencję katolicką miasta. W kaplicy odbywały się również nabożeństwa w ramach duszpasterstwa głuchoniemych – jedyne w całym mieście.

To wszystko, co tu się działo, nie podobało się władzom państwowym. W piśmie z dnia 22 stycznia 1962 roku wysłanym przez Wydział ds. Wyznań do Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie znajduje się żądanie zaprzestania odprawiania nabożeństw i rekolekcji stanowych pod groźbą sankcji administracyjnych. Nie ma jednak dokumentów pozwalających poznać finał tej sprawy, nabożeństwa i rekolekcje odbywały się tu nadal – z jeszcze większą determinacją – gromadząc wielu wiernych zrzeszonych w rozmaitych stowarzyszeniach katolickich oraz młodzież i dzieci. Zapraszano tu wielu znamienitych prelegentów. Już w pierwszym tygodniu po nominacji przybył tu także nowy prymas Polski – wówczas arcybiskup – Stefan Wyszyński.

W 1964 roku utworzono w Bydgoszczy Wyższą Szkołę Inżynierską z pierwszym naborem na studia dzienne. Działo też w naszym mieście Studium Nauczycielskie. Liczba studentów studiujących w obu szkołach w trybie dziennym wynosiła około 360 osób. Natychmiast też zatroskany o dobro młodzieży – przyszłości narodu – ks. kardynał Stefan Wyszyński – 25 sierpnia 1964 roku powołał do istnienia pierwszy w Bydgoszczy Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego przy parafii farniej w Domu Katolickim przy Grodzkiej 1. Pierwszym duszpasterzem akademickim został ówczesny wikariusz farny – ks. Franciszek Welc. W kronice parafii farniej pod datą 4 października 1964 roku czytamy, że o godz. 9.00 w kaplicy św. Wojciecha w Domu Katolickim świętowano rozpoczęcie roku akademickiego. Dalej można znaleźć liczne wpisy o rekolekcjach i spotkaniach akademickich, które tutaj się odbywały. 17 maja 1967 roku ks. kardynał Stefan Wyszyński wygłosił tu kazanie do mło-

dzieży akademickiej. Dotyczyło ono ateizacji młodzieży, a także reform poroborowych oraz moralności życia małżeńskiego.

W kaplicy Domu Katolickiego przy Grodzkiej 1 były odprawiane regularnie w niedzielę o 9.00 akademickie msze św., w środy i piątki odbywały się konwersatoria dla studentów, ponadto liczne spotkania integracyjne i okolicznościowe. To spędzało sen z oczu komunistycznym władzom, które bardzo szybko uruchomiły służby bezpieczeństwa celem inwigilacji tego środowiska. Wychodzących z kaplicy studentów śledzono, robiono im zdjęcia oraz wzywano na przesłuchania. Za czynne udzielanie się w duszpasterstwie akademickim usuwano z uczelni. Zachowały się liczne raporty oficerów SB z odbywających się tu spotkań, a także dokładne stenogramy wygłaszanych tu kazań i rekolekcji. 2 czerwca 1967 roku przed Miejskim Kolegium Administracyjno-Prawnym toczyła się rozprawa przeciwko duszpasterzowi akademickiemu. Ks. Welc został skazany na grzywnę w wysokości 2500 złotych i zwrot kosztów postępowania. Jego przestępstwem było zorganizowanie w listopadzie 1966 roku w Domu Katolickim zabawy andrzejkowej dla studentów. Ze sprawozdań duszpasterskich dowiadujemy się, że w niedzielnych mszach św. odprawianych w kaplicy akademickiej w Domu Katolickim uczestniczyło ok. 200 osób, a w konwersatoriach w ciągu tygodnia brało udział około 100-150 osób. Taka sytuacja trwała do końca 1971 roku. 14 grudnia 1971 roku dekretem prymasa księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego kościół Klarysek został ustanowiony kościołem akademickim i tam przeniesiono duszpasterstwo akademickie wraz z duszpasterzem. Odtąd w Domu Katolickim przy Grodzkiej 1 były sprawowane w niedzielę o godz. 12.00 msze św. z udziałem dzieci, natomiast o 15.00 dla głuchoniemych. Prowadzono także katechezę szkolną, odbywały się tu spotkania stanowe, a od maja 1982 roku również wykłady Prymasowskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej założonego przez ks. biskupa Jana Nowaka. W 2001 roku Dom Katolicki zamknięto ze względu na jego zły stan techniczny.

Wraz z powstaniem nowej Diecezji Bydgoskiej przystąpiono do zabezpieczenia budynku i przygotowywano jego przebudowę. Dziś znów możemy podziwiać piękno tego domu, który został odbudowany dzięki wielkiemu wysiłkowi i determinacji.

Sądzić można, że dom ten po 86 latach obecności w życiu duchowym bydgoszczan spełnił oczekiwania ks. prałata Tadeusza Malczewskiego, który pewnie w swoim przemówieniu wygłoszonym na poświęcenie tego domu w 1927 roku z dzisiejszej perspektywy niewiele by zmienił.

Niech więc ten dom służy i dziś dziełu nowej ewangelizacji, która jest koniecznością chwili, a w roku wiary niech ubogaca nasze serca i rozświecła umysły.

### Summary

On the initiative of the parish priest of the Bydgoszcz Fara Church – priest Tadeusz Skarbek-Malczewski, the Polish House, also called the Catholic House, was constructed in 1927. The building was officially consecrated on March 11, 1928. In accordance with the will of the originator, the House was designed for ‘all associations and people propagating social justice, loving God and the Motherland’. During World War Two, the Catholic House was burnt down. Right after the war, it was reconstructed, and opened again in 1947. On November 18, 1950, a semi-public chapel was erected here, which was to serve the religious and spiritual needs of the faithful and the clergy of Bydgoszcz city. In March 1961, the public Chapel of St Adalbert the Bishop and Martyr was erected. It was a place of church services for young people and the Catholic intelligentsia of Bydgoszcz city. In 1964, the first in Bydgoszcz Student Ministry Centre was located here. In 1971, when the Church of the Nuns of St Clare became the Student Church, church services with the participation of children and for the deaf-mute were concelebrated at the Catholic House. School religious instructions and class meetings were held here as well. From May 1982, this House was also a venue for lectures of the Primatial Institute of Christian Culture. In 2001, the Catholic House was closed down due to its bad technical condition. Nowadays, after rebuilding, it is used for the work of new evangelisation.